

Lasy Państwowe zrezygnują z międzynarodowego certyfikatu

6 grudnia 2022

Certyfikat FSC jest gwarantem zrównoważonej gospodarki leśnej. Informuje potencjalnego klienta, że – kupując drewno i produkty z drewna oznaczone tym certyfikatem – nie przyczynia się do niszczenia środowiska naturalnego. Dla większości działających w Polsce firm z branży drzewnej i meblarskiej posiadanie tego certyfikatu jest wymogiem, bez którego nie mogą sprzedawać produktów na zagranicznych rynkach. To dlatego zapowiedzi kolejnych regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych o zamiarze rezygnacji z certyfikacji FSC wywołują takie obawy. Przedsiębiorcy ostrzegają, że doprowadzi to do spadku ich konkurencyjności i utraty odbiorców m.in. w Skandynawii, Niemczech czy Francji.

„FSC to nie jest polski wymysł, to jest coś, co obowiązuje w całym cywilizowanym świecie. Odbiorcy oczekują od nas dostaw właśnie tej certyfikacji, oczekują dokumentów potwierdzających, że poruszamy się w ramach standardów FSC. To otwiera polskim produktom furtkę na rynki zagraniczne” – mówi agencji Newseria Biznes Rafał Baniak, prezes Pracodawców RP.

Międzynarodowy certyfikat FSC (Forest Stewardship Council) służy ochronie leśnych ekosystemów. Daje gwarancję, że oznaczone nim drewno pochodzi z lasów, które są gospodarowane zgodnie z zasadami zrównoważonej gospodarki leśnej. Informuje też potencjalnego klienta, że kupuje drewno, które zostało pozyskane w legalny sposób, a drewniane meble, panele, drzwi czy okna zostały wyprodukowane z poszanowaniem środowiska.

„Dzisiaj coraz więcej firm przykładą wagę do tego, żeby produkować w sposób jak najmniej emisyjny, z jak najmniejszym negatywnym wpływem na środowisko. A certyfikat FSC jest potwierdzeniem tego, że drewno używane do produkcji naszych

okien jest pozyskiwane w sposób zrównoważony. Da się oczywiście wyprodukować okno bez certyfikatu na drewno, ale ono będzie dużo mniej pożądaną na rynku, klienci nie będą go chętnie kupować” – mówi Adam Ambrozik, dyrektor ds. korporacyjnych VELUX Polska. „Drewno jest podstawowym materiałem w większości okien dachowych, dlatego dbamy, aby pozyskiwanie tego surowca do produkcji nie miało negatywnego wpływu na środowisko. Spełnienie tego zobowiązania umożliwia firmie zakup certyfikowanego drewna. W 2021 roku 100 proc. drewna używanego do produkcji okien VELUX w Polsce pochodziło z certyfikowanych i zrównoważonych lasów”.

Certyfikat ten jest powszechnie uznawany przez firmy z branż związanych z przemysłem leśno-drzewnym. Dla wielu polskich przedsiębiorstw posiadanie go jest podstawowym wymogiem, który umożliwia im nawiązanie współpracy z zagranicznymi partnerami. „Certyfikat FSC pozwala polskim firmom z branży drzewnej i meblarskiej prowadzić działalność na terenie całego świata” – podkreśla posłanka PSL Urszula Pasławska, przewodnicząca sejmowej Komisji Ochrony Środowiska. „Ten certyfikat to jest wymóg naszych klientów i konsumentów, którzy oczekują tego, aby nasze produkty były zrobione z surowców pochodzących ze zrównoważonych źródeł. Wymóg posiadania tego certyfikatu jest coraz częstszą praktyką rynkową” – dodaje Adam Ambrozik.

Polska plasuje się w światowej czołówce pod względem powierzchni certyfikowanych lasów. Certyfikatem FSC jest objęte prawie 7 mln ha, co stanowi około 72 proc. powierzchni krajowych lasów. To wynik konsensusu, który od końca lat 90. panował pomiędzy Lasami Państwowymi i sektorem prywatnym. Certyfikat uzyskały wtedy Regionalne Dyrekcje Lasów Państwowych w Gdańsku, Krakowie, Katowicach i Szczecinku. Teraz, po ponad 20 latach, kolejne dyrekcje z niego rezygnują. Jako pierwsza taki zamiar ogłosiła w marcu br. RDLP w Gdańsku, a później także jednostki w Toruniu, Szczecinku i Łodzi.

Lasy Państwowe argumentują, że rezygnacja z certyfikatu FSC to efekt mało transparentnych i niekorzystnych zapisów umowy

licencyjnej z organizacją FSC International. Mają one pozbawiać Lasy Państwowe wpływu na kształt krajowych kryteriów certyfikacji oraz narzucać szereg rozwiązań ograniczających zdolność do zarządzania lasami, oddając faktyczne decyzje w zakresie prowadzenia gospodarki leśnej w gestię zewnętrznej organizacji. Ta zaś odpowiedziała, że umowa licencyjna jest dokumentem, który zarządcy lasów podpisują co pięć lat, przy recertyfikacji FSC, a jednostki Lasów Państwowych wcześniej nie zgłaszały zastrzeżeń do jej zapisów.

„FSC jest standardem akceptowanym nie tylko w Polsce, ale w całej Unii Europejskiej i na całym świecie. Jest grupa krajów, która wymaga takiej certyfikacji, a na rynku jest szereg graczy, którzy zgodzili się poruszać w jej ramach i handlować w oparciu o tę certyfikację. Tak więc ciężko mówić o tym, że coś jest w tym obszarze nieczytelne” – mówi Rafał Baniak. „Rezygnacja z certyfikacji FSC to potężny cios dla polskiej gospodarki, zwłaszcza dla branży meblarskiej i wszystkich branż pokrewnych”.

Decyzja Lasów Państwowych wywołała obawę branży drzewnej i meblarskiej, które bez certyfikatu FSC będą mieć problem z odbiorami swoich towarów i utrzymaniem zagranicznych kontraktów. Przedsiębiorcy wskazują, że ich klienci i partnerzy szybko zaczną szukać certyfikowanych dostawców z innych państw. Utrata zagranicznych rynków może być poważnym zagrożeniem dla eksportu polskich mebli i produktów drewnopochodnych na Zachód, a w szczególności do Skandynawii i do takich krajów jak USA, Szwajcaria czy Francja. „Dzisiaj branża drzewna to jest prawie 10 proc. produktu krajowego brutto, branża meblarska tworzy ponad 2 proc. PKB, dlatego bardzo ważne jest, aby trzymać standardy, aby być w klubach wśród najlepszych firm, najlepszych producentów, mieć kontrahentów na całym świecie” – uważa Urszula Pasławska.

„Certyfikat FSC jest szczególnie popularny na rynkach zachodnich, takich jak Niemcy, Holandia czy Francja, a tam trafia 90 proc. produkcji naszych okien i generalnie stolarki

okiennej z Polski. Nasza branża jest liderem eksportu, ale brak certyfikatu FSC dla produktów pochodzących z Polski spowoduje zamknięcie tych rynków i spadek konkurencyjności polskich firm za granicą” – powiedział Adam Ambrozik. „Na rynku są inne certyfikaty, ale ten jest najpowszechniej stosowany przez firmy, najbardziej rozpoznawalny i szczególnie pożądanym wśród klientów na rynkach zachodnich. Zdecydowanie jest to rozwiązanie, które nie będzie łatwo zastępowalne w krótkim czasie”.

To zaś może oznaczać zagrożenie dla działalności branży drzewnej i pochodnych. Jak wskazywał dyrektor Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli Michał Strzelecki, tylko w tym obszarze rynku konsekwencje mogą dotknąć kilku tysięcy firm zatrudniających blisko 200 tys. pracowników i eksportujących ponad 80 proc. swoich wyrobów wartości bliskiej 60 mld zł. „Branża meblarska to jeden z naszych produktów eksportowych. Ma potencjał do tego, żeby stać się okrętem flagowym, jeżeli chodzi o polski eksport, i to już się dzieje. Jeżeli pozbawimy ją certyfikacji FSC, to firmy będą zmuszone do ograniczenia swojej działalności, a ludzie stracą miejsca pracy” – ostrzega Rafał Baniak.

„Ten temat był już przedmiotem prac Komisji Ochrony Środowiska. Staraliśmy się rozmawiać ponad politycznym sporem, ale Ministerstwo Rozwoju i Technologii, które jest odpowiedzialne za wsparcie gospodarki i przedsiębiorców, nie potrafiło odpowiedzieć, jakie skutki będzie miało wyjście z tej certyfikacji. W związku z tym na pewno będziemy się temu przyglądać i zwoływać posiedzenie Komisji Środowiska, aby zadawać pytania, monitorować sprawę i chronić polską gospodarkę” – zapowiada Urszula Pasławska.

Źródło: [Biznes.Newseria.pl](https://biznes.newseria.pl)